N 25

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 28 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 26 średnia.	27 cal. 6,0 lin.	— 2,92 stopn	Połud. Wschod.	Pochmurno
	dn. 27 średnia.	27 — 5,3 —	+ 1,17 —	Połud. Wschod.	Odwilż
	dn. 28 godz. 6	27 — 5,5 —	+ 1,	Zachodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 18 lutego.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, danym d. 15 grudnia 1820 r. wyrażono: „Ażeby kupcom rossyyskim, trudniącym się w Kiachcie zamianą tranzytowych sukien pruskich, więcey podać sposobow do korzystnego prowadzenia tego handlu, Roskazuję: Oznaczony w artykułach 26 i 27 urządzenia z dnia 31 grudnia 1818 roku, o tranzycie sukien pruskich do Azyi, termin na zamianę, i postanowione, w zdarzeniu ich przepuszczenia, uzyskiwanie dopełniającey poszliny, w działaniu kiachtyńskiey tamożni odmienić; jak na wszystkie przywiezione już do niey, tak i na przyszłość przywieźć się mające sukna, zostawując w zupełney mocy 16 i 18 artykuł o terminie na przywóz i odpowiedzialności w tey rzeczy, wkładając na obowiązek i ścisłą odpowiedzialność Tamożni Kiachtyńskiey mieć dozór, iżby przepuszczające się przez nią właścicielom na zamianę sukna, rzeczywiście za granicę wychodziły, a nie na potrzebę krajową."

Dnia 25 października 1820 r. Cesarz Jmć potwierdził opinią Rady Państwa, na mocy którey ustanawia się w *Odessie* izba medyczna (*wraczebnaja uprawa*). Roczny jey etat r. 2900.

Cesarz Jegomość przez ukaz objawiony rządzącemu senatowi, d. 22 stycz. r. t. zezwolił, aby w guberníi woroneżkiey do sądow niższych ziemskich, powiatow: biruczyńskiego, wałuyskiego, bohuczarskiego i starobielskiego, przydano po jednym assesorze ze szlachty, z pensyą etatową.

Rządzący Senat, przez ukaz okolny d. 26 stycz. r. t. ogłosił, iż administracya solna przeniesioną została z *Kamyszyna* do *Saratowa*.

Rządzący Senat przez ukaz okolny, d. 31 stycz. r. t. obwieścił, iż Cesarz Jegomość rozkazać raczył: z przyczyny wielkiey liczby spraw, wchodzących do 4go departamentu Rządzącego Senatu, z guberniy dla niego przeznaczonych, oddzielić od tego departamentu do 2go, dla zrównania czynności tych departamentow, trzy gubernije: jarosławską, wołogodzką i wiatską.

Przez reskrypt d. 13 stycznia z *Laybach* datowany, radca tayny Hrabia *Mocenigo*, mianowany kawalerem orderu ś. *Alexandra-Newskiego*.

Xiążę *Paweł Meklemburski*, syn Wielkiego Xiążęcia Meklemburg-Szweryńskiego i zmarłey Wielkiey Xiężny *Heleny Pawłowny*, d. 6 lutego przybył do Petersburga.

Podług gazety ryzkiey *Zuschauer*, d. 14 lut. w *Petersburgu* można było gołém okiem widzieć nowego kometę.

Podług teyże gazety, w *Kokenhausen*: i okolicach, w połowie tego miesiąca, w nocy, miało się dać uczuć trzęsienie ziemi.

Podług zdania sprawy Towarzystwa do zakładania szkół wzajemnego uczenia w Rossyi, w całem państwie znayduje się szkół tych sześćdziesiąt, a uczących się w nich do 9000.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 25 lutego: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 87; czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 85; stary rubl 11 kopiejek 65; imperyał rubli 37, 60 kopiejek.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 20 lutego. Zawczora powrócił tu z *Laybach* Arcy-Xiążę następca tronu z bratem swoim Arcy-Xiążęciem *Franciszkiem Karolem*.

W gazecie ryzkiey *Zuschauer* czytamy z *Wiednia* pod d. 11 lutego co następuje: „Królewsko-angielski poseł, Lord *Stewart*, miał wysłać z *Laybach* gońca do *Neapolu*, z wezwaniem do dowódzcy, stojącey w zatoce neapolitańskiey eskadry angielskiey, aby się, za zbliżeniem woyska austryackiego ku Neapolowi, stamtąd oddalił.

„Pruski kanclerz stanu, Xiążę *Hardenberg* miał zamiar opuścić *Laybach* dnia 9 t. m., a w powrócie swoim do Berlina udadź się przez *Tryest*, *Wenecyą*, *Mantuę*, *Weronę*, *Inspruk*, *Monachium*, *Ratysbonę*, *Frankonią* i kray saski. Hrabia *Bernstorff* zabawi jeszcze w *Laybach*.

Dnia 21 b. m. przybył tu Xiążę *Portanna*, nadzwyczayny poseł i pełnomocny minister neapolitański przy dworze berlińskim, a d. 14 zjechał tu jenerał-major pruski *Natzmer*.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Neapol, dnia 5 lutego. Na sessyi parlamentu naszego dnia 29 z. m. sekretarz *Ferdynand de Luca* zdał tygodniową sprawę o czynnościach jego. Oświadczył między innemi: „Wśród zatrudnień administracyynych i prawodawczych, zawsze WPanowie zwracaliście uwagę na środki do obrony kraju. W zeszłym tygodniu ukończyliście urządzenie woyska; wyznaczyliście tym celem ogromną summę ministrowi woyny; obmyśliliście fundusz na uzbrojenie 40,000 walecznych mieszkańców Abruzzo, którzy są wystawieni na pierwszy napad nieprzyjaciela; uchyliliście na 4 miesiące wyłączne prawo robienia prochu, które służy rządowi, aby każdy obywatel opatrzył się

w niego; zwołaliście nowozaciężnych żołnierzy, będących w odwodzie, a przeznaczonych do zastąpienia towarzyszów swoich po 6 miesiącach; postanowiliście, aby artyllerya w stanie woyny miała swego inspektora i dowódcę; pozwoliliście nakoniec obywatelom, tchnącym miłością oyczyzny, aby się zbierali w korpusy."

Do oddanego d. 30 z. m. parlamentowi zatwierdzenia nowey konstytucyi krajowey, przyłączył Xiążę Rejent następujące pismo:

„Mości Panowie deputowani parlamentu narodowego! Roztrząsnąłem konstytucyą, którą parlament stosownie do uwag moich względem niektórych wniesionych odmian ułożył. Zatwierdziłem to nowe dzieło, abym narodowi dał jawny dowód chęci niezwłócznego przywiedzenia polityczney naszey konstytucyi do zupełney mocy, a przez to szczęśliwość jego bardziey zapewnił. W *Neapolu* d. 29 stycznia 1821 roku."

(podpisano) *Franciszek*.
Minister spraw wewnętrznych,
Margrabia *Anletta*.

Bankierowie tuteysi *Welz* i *Violier* podali rządowi naszemu plan do pożyczki, która dawnieyszy w tey mierze uciążliwy układ, zawarty z bankierem francuzkim *Guitard*, niepotrzebnym uczyni. Wspomnieni bankierowie obowiązują się pożyczyć 11 millionów 250,000 dukatów pod nierównie korzystnieyszemi dla rządu warunkami, bo tylko z prowizyą po 7½ od sta.

Jenerał *Pepe* wydał dnia 29 z. m. rozkaz dzienny do tuteyszey gwardyi narodowey. Oświadcza w nim: „Wiem oddawna, czego obywatele neapolitańscy dokazać mogą. Przysięgam, iż żadna stolica w Europie nie ma tak piękney gwardyi narodowey, jak nasza. Jeśliby wypadki wojenne na chwilę sprowadziły nieprzyjaciela do okolic waszych, przypomnijcie sobie, iż neapolitańczykowie potrafili nieraz piękną oyczyznę swoję obronić, i że *Saragossa*, która nie ma 10tey nawet części tey ludności co *Neapol*, dała odpór dwóm licznym woyskom francuzkim."

Czytamy w rządowey gazecie, iż widząc tuteyszą gwardyą narodową, trzeba uznać dzieło cudowney Wszechmocności Bozkiey.

Parlament nasz przyjął ofiarę 300 neapolitańczyków, którzy się nazwali *Brutusami*, i poprzysięgli przewyższyć wojennemi dziełami 300 spartańczyków, użytych pod dowództwem *Leonidasa* do obrony *Termopilów*.

Niektórzy Xięża nie chcieli *Karbonarów* (Węglarzy) słuchać spowiedzi i dawać im rozgrzeszenia. Z tego powodu minister sprawiedliwości wydał stosowny rozkaz.

Na mocy prawa o uwolnieniu ze służby woyskowey wychodzi teraz z niey 22,000 żołnierzy. Dla zastąpienia tak znaczney liczby wychodzących z woyska, wydał Xiążę Rejent ustawę nakazującą wybrać do niego przepisaną prawem liczbę ludzi; a na mocy pierwszego artykułu, nie są wyjęci od zaciągu i duchowni, będący jeszcze klerykami.

Państwo kościelne.

Rzym dnia 9 *lutego*. Kardynał sekretarz stanu *Consalvi* wydał tu wczoray następującą odezwę, względem weyścia woyska austryackiego do kraju papiezkiego:

„Gdy Oyciec ś. odebrał wiadomość, iż woysko austryackie, zebrane na granicach królestwa lombardzko-weneckiego, z rozkazu sprzymierzonych Monarchów, przeszło rzekę *Po*, i w sposobie przyjacielskim ciągnie do królestwa neapolitańskiego, w celu uskutecznienia postanowień, które (jak Król Jmć Obojey Sycylii narodowi swemu ogłosił), wspomnieni Monarchowie dla pokoju i spokoyności Włoch a nawet Europy, przedsięwzięli; chce przeto Oyciec ś. aby ukochani poddani jego byli spokoynymi względem zamiaru tych woyskowych środków, i razem wiedzieli, czego w obecnych okolicznościach po niezachwianey ich wierności i stałém ich przywiązaniu do świętéy swojey osoby, oczekuje. Oyciec ś. ma przyjemną nadzieję, iż naród neapolitański wspólnie z Królem swoim starać się będzie utrzymać dla siebie i Europy nieoszacowane dobrodzieystwo pokoju, pozyskanego przed kilku laty z takiemi usiłowaniami i krwi rozlewem. Wznosi Oyciec ś. naygorętsze życzenia do Boga, aby w miłosierdziu swojém klęski wojenne nazawsze odwrócił. Lecz gdyby z niedocieczonych wyroków bożkich ludy włoskie musiały bydź tak srogiém nieszczęściem dotknięte, w tym razie, Oyciec ś. jako widzialna głowa kościoła, i prawdziwy Xiążę pokoju, równie jak dotąd, zachowa zupełną względem wszystkich narodów neutralność. Zbyt jednak czuje Oyciec święty potrzebę oycowskiey swojey troskliwości o dobro ludów, które Opatrzność Bozka świeckiemu jego rządowi poruczyła, aby nie miał jak naymocniey bronić ich interessu. Gdy jeograficzne położenie kraju papiezkiego nieodbicie wymaga, aby w obecney chwili obce woysko przezeń ciągnęło, nie chce więc Oyciec ś. ani może się temu opierać. Nie omieszkał jednak żądać, aby w nieuchronnym przechodzie jakiegokolwiek bądź obcego woyska, wszystkie mocarstwa uznaną neutralność sumiennie szanowały; aby duchowne, cywilne i woyskowe władze kraju papiezkiego nayrnnieyszey przeszkody w sprawowaniu właściwych obowiązków swoich nie doznały; aby własność i osoby ukochanych jego poddanych i wszystkich cudzoziemców, którzy gościnności w spokoynych jego krajach używają, święcie szanowano, i ażeby Oyciec ś. nie mogąc się sprzeciwić przechodowi woysk przez liczne miasta i prowincye krajów swoich, widział przynaymniey stolicę świata katolickiego zupełnie od niego uwolnioną, ile, że nie zachodzi potrzeba, aby przez nią obce woysko ciągnęło. Tym tylko sposobem może Oyciec ś. uważać wkraczające obce woysko za przyjacielskie, i dozwolić mu przechodu przez kraje swoje, które w przeciwnym razie musiałby oddać pod opiekę dostoynych mocarstw. Temi zasadami powodowany Oyciec ś. dawniey już wydał wyraźny rozkaz władzom swoim cywilnym i woyskowym, aby obce regularne woysko wchodzące do kraju papiezkiego i przezeń przechodzące za przyjacielskie uważały; gdyby zaś jaka horda źle myślących odważyła się zgwałcić territorium papiezkie, aby jak naydzielnieyszy dały odpór, i tym celem Jego Swiątobliwość kazał twierdze swoje do obronnego stanu przyprowadzić. Rozkazując nam Jego Swiątobliwość donieść ukochanym poddanym dla ich uspokojenia o celu teraźnieyszey wyprawy woyskowey i o powyżey wynurzonym sposobie myślenia, tudzież o użytych dla zapewnienia wewnętrzney spokoyności środkach; polecił nam oraz oświadczyć, iż naywyższą jego wolą jest, aby dla obcego woyska zachowano wszelkie względy, jakie się woysku przyjacielskich mocarstw należą, i aby nikt nie napastował go ani czynami ani słowy. Niezachwiana i nieobojętnym sposobém okazana wierność i przychylność narodu ku Je-

go Świątobliwości, jest naypewnieyszą dla Oyca ś. rękoymią, iż tenże naród w obecnych okolicznościach mądrém swojém postępowaniem przyłoży się do utrzymania spokoyności, która z wielkiém zadowoleniem oycowskiego jego serca, i z wielką sławą mieszkańców kraju papiezkiego, pod opieką mądrych praw i bacznością rządu dotąd panowała. Gdyby jednak jaka niespokoyna głowa ośmieliła się w dzisieyszych wypadkach szukać sposobności układania zgubnych zamysłów, lub sądziła, że może cóżkolwiek przerwać publiczną spokoyność, w tym razie wiedzieć powinna, iż naytroskliwsza baczność rządu potrafi śledzić jey kroki, a naywiększa podług praw surowość, popełnioną zbrodnią ukarze. Dzialo się w pałacu kwirynalnym d. 8 lutego 1821 r."

(podpisano) E. Kardynał *Consalvi.*

Xiążę *di Gallo* jadąc z *Laybach*, przybył w nocy z d. 7 na 8 b. m. do *Rzymu*, i zaraz udał się w dalszą drogę do *Neapolu.*

Podług gazety ryzkiey *Zuschauer*, poseł rossyyski w Neapolu wyjechał, dla poratowania zdrowia, do *Rzymu.*

W. Xięztwo Toskańskie.

Florencya dnia 12 *lutego.* Wczoray nadeszła tu przednia straż pierwszego korpusu przechodzącego przez tuteyszą stolicę woyska austryackiego, a dziś po południu przybył tu cały korpus, złożony z 3 półków piechoty, 2 półków jazdy i 2 bateryy artyllery, co wynosi ogółem 8000 piechoty i 2000 jazdy. Jutro korpus ten uda się w dalszą drogę do *Sienny.* Słychać, iż jescze 5 lub 6 takich korpusów tędy przeydzie. Licznie zgromadzony lud przypatrywał się wchodzeniu tego woyska, którego wyborną postawę i karność powszechnie chwalą. Inne woysko austryackie udało się przez Marchią.

Włochy.

Od granic włoskich dnia 15 *lutego.* Xiążę *di Gallo* przybył d. 4 b. m. z *Laybach* do *Bononii*, i nazajutrz udał się w dalszą drogę do *Neapolu.*

Baron *Frimont*, jenerał jazdy, i dowódca woyska austryackiego mającego weyść do kraju neapolitanskiego, przybył dnia 9 b. m. do *Bononii*, zkąd d. 12 b. m. wyjechał do *Florencyi.*

Przechód woyska austryackiego przez *Bononią* trwa ciągle od kilku dni. Od d. 7 b. m. przechodziło także przez *Modenę* woysko austryackie, które się przeprawiło przez rzekę *Po* pod *S. Benedetto.*

W gazecie *Zuschauer* czytamy od granic szwaycarskich pod 10 lutego: „Podług listów z *Medyolanu* rozeszła się tam pogłoska, że obadway NN. Cesarze wkrótce pomienione miasto obecnością swoją zaszczycą.

Rzecz osobliwsza: jak mocno w całych górnych Włochach obchodzą wypadki neapolitańskie, i jak tam od niejakiego czasu rozmowom o polityce wszystkie inne przedmioty ustąpiły. Spodziewają się powszechnie, że Król Sardyński nada Piemontowi konstytucyą reprezentacyyną."

W teyże gazecie czytamy od brzegów *Rodanu* pod 7 lutego: „Jest rzeczą godną uwagi, że się pomiędzy wysadzonymi na ląd w *Neapolu*, chorymi francuzami, taka liczba artylerzystów znaydowała. W *Malcie* wyładowano z okrętów bardzo wiele zapasów wojennych. Król neapolitański życzył sobie, jeśliby to bydź mogło, powrócić na koniec karnawału do swojey stolicy. Krążyła wieść o powszechnym kongressie europeyskim w *Rzymie.* W orszaku Króla neapolitańskiego mają się znaydować, pod przybranemi imionami, dwie znakomite osoby."

Woyska austryackiego we Włoszech liczą do 200,000 ludzi, między którémi 30,000 jazdy i dział 600.

Podług listów prywatnych ma się urządzać dla Króla neapolitańskiego mieszkanie w *Hetzendorf* pod *Wiedniem.*

Niemcy.

Od brzegów Menu dnia 19 *lutego.* Niektóre gazety niemieckie donoszą, iż Król neapolitański chce złożyć koronę, co jednak potrzebuje potwierdzenia.

W gazetach frankfortskich czytamy następującą wiadomość z *Paryża*: „Dwór madrycki miał żądać kategoryczney odpowiedzi od paryzkiego: czyli Francya myśli pośrednie lub bezpośrednie przykładać się do obalenia konstytucyi hiszpańskiey w Królestwie Obojey-Sycylii. W tym przypadku, dano posłowi hiszpańskiemu rozkaz wyjechania z *Paryża*, a Hiszpanija musiałaby chwycić się środków, jakichby okoliczności dla własney obrony wymagały. Rząd francuzki dał na to zaspakajającą i naydogodnieyszą odpowiedź. Słychać oraz, iż posłano z *Paryża* przepisy wszystkim posłom i ajentom dyplomatycznym przy rządach zagranicznych, aby stosownie do danego dworowi madryckiemu oświadczenia podali w potrzebie noty. Podług tego okolnika, zdaje się, iż Francya chce utrzymać pokóy we Włoszech. Margrabia *Caraman*, poseł francuzki w *Laybach*, odebrał od rządu swego zalecenie, aby w tym duchu podał noty innym mocarstwom."

Gazeta norymberska donosi, iż w czasie świąt Bożego Narodzenia policya szukała po xięgarniach w Lipsku xiążki wydaney w polskim języku. Miała to bydź jakowaś do narodu polskiego odezwa. Nie wchodząc w rzeczywistość tego zdarzenia (dodaje taż gazeta), zapewnić tylko możemy, iż w Saxonii nie wyszło żadne, ani w polskim ani w niemieckim języku, dzieło opisujące działania ostatniego seymu polskiego. *(z Kor. War.)*

Hiszpanija.

Madryt, dnia 2 *lutego.* Ogłoszono tu urzędowie wiadomość o zawartym w Ameryce południowey rozeymie między jenerałami *Bolivarem* i *Morillo*, z dodatkiem, iż wymiana zatwierdzeń tey umowy nastąpiła d. 26 listopada.

Posłowie nasi w *Londynie*, *Paryżu*, *Neapolu*, *Wiedniu*, *Berlinie* i *Petersburgu*, mieć będą przydanych sobie znakomitych oficerów woyskowych, którzy się co lat 2 odmieniać będą.

Od d. 1 grudnia krzątają się w Hiszpanii około urządzenia woyska. Uzbrajają milicye, która się składa z samey młodzieży, i tém się różni od gwardyi narodowey. W samey *Sewilli* od początku listopada do 18 stycznia ulano przeszło 600 dział polowych 6cio i 8mio funtowych, które są dłuższemi od zwyczaynych, i przez wewnętrzne swoje urządzenie mniey prochu potrzebują.

Madryt, dnia 6 *lutego.* Od niejakiego czasu okazywały się tu mocne poruszenia. Osoby, przeciwne nowemu porządkowi rzeczy zgromadzały się powielekroć, a za ukazaniem się Króla w publiczności, witały go okrzykiem: *Niech żyje sam tylko Król!* Gdy Król d. 4 po południu używał zwyczayney przejażdżki, zgromadzone

W bliskości pałacu kupa od 30 do 40 osób wydawała okrzyk: *Niech żyje Król konstytucyyny!* Gwardyacy bokowi, będący przy pojeździe królewskim, i inni gwardyacy po cywilnemu przebrani, odpowiedzieli na to okrzykiem: *Niech żyje sam tylko Król!* Municypalność została wnet o tém przez poselstwo królewskie uwiadomioną, aby przywróciła porządek. Starano się rozpędzić kupy, których liczba coraz wzrastała, a które w różney myśli okrzyki wydawały. Niedługo potém przyszło do obelg i czynney rozprawy. Wielu gwardyaków dobyło pałasza. Kilku obywateli zostało ranionych. Liczba skupionych pomnożyła się wkrótce do 6000 ludzi. Gwardyacy bokowi zmuszeni byli cofnąć się przeciw sile przemagającey do koszar, przed któremi, dla wstrzymania zawziętości ludu, wytoczono trzy działa. Z przyczyny tego rozruchu gwardya narodowa i załoga stanęły pod bronią. Liczne patrole piesze i konne przeciągały po ulicach. Okropna wrzawa przy pałacu aż do późnego trwała wieczora. W tuteyszych klubach dały się słyszeć naygwałtownieysze mowy przeciw gwardyi bokowey, a nawet przeciw samemu Królowi.

Madryt, dnia 8 lutego. Trwały tu dotąd zaburzenia, jednakże bez dalszego rozlewu krwi. Koszary gwardyi bokowey trzymał lud w oblężeniu przez trzy dni i trzy nocy, a dla zapobieżenia nieporządkowi, potrzeba było oświecać wieczorami miasto.

Wczora zgromadzili się ministrowie pod prezydencyą Króla, i postanowiono tymczasem oddalić ze służby 4 kompaniie gwardyi narodowey, a dalsze względem nich postanowienie zostawić stanom Kortez. Gwardyacy musieli złożyć swoję broń i mundury, i mają czekać w swych domach na dalsze przeznaczenie. Sprawcy rozruchów będą pociągnieni do odpowiedzi sądowey. Straż przy pałacu odbywają teraz halabardnicy i inne woyska.

Dnia 5 i 7 wydała municypalność odezwy do ludu, w których wyrażiła: Obywatele bohaterskiego miasta Madrytu! Niczego gwałtownemi poruszeniami dokazać nie można. Prawa tylko mogą utrzymać siłę i spokoyność. Skargi wasze są sprawiedliwe i będą wysłuchane. Chcecie mieć konstytucyą; chcą tego wszyscy dobrzy obywatele wbrew fakcyonistom; ale zachoway cie się spokoynie.

Gwardyacy bokowi prosili sami o uwolnienie i wcielenie ich do gwardyi narodowey.

Kapelan królewski, *Vienicesa*, osadzony teraz został w więzieniu mieskiém, w którém siedzą wszyscy do odpowiedzi sądowey pociągnieni. Sędzia do jego sprawy wyznaczony, otrzymał bezimienne listy, z pogróżkami, że będzie zamordowany, jeśliby kapelana na śmierć nie osądził.

Dla sądzenia sprawców ostatnich rozruchów wyznaczona jest oddzielna kommissya.

Gazette de France zawiera o ostatnich zaburzeniach madryckich co następuje: „Gdy się lud tłumami do królewskiego pałacu cisnął, dopominając się głowy spowiednika, którego Ferdynand VII oddalił, odpowiedziano mu, że duchowny ten nie znayduje się w pałacu. Tu chciał lud wpaść przemocą do pałacu. Jeden z zapalonych podżegaczów zawołał: Precz z....! Poczém jeden z żołnierzy gwardyi bokowey zwalił złoczyńcę z nóg jednem cięciem pałasza, a woyska były zmuszone dawać ognia do skupionego tłumu.

Od granic hiszpańskich, dnia 2 lutego. Podług ostatnich listów z *Madrytu*, zawarcie traktatu odpornego z *Neapolem*, może bydź uważane za rzecz pewną. Uważają ten akt za przyczynę wielkiey popularności, ministra stosunków zewnętrznych, *Don Perez de Castro*. Mówią o ważném piśmie Króla francuzkiego do Monarchy hiszpańskiego.

A m e r y k a.

Jeden z dziennników wychodzących w Trinidad donosi, że wszystkie prawie miasta w prowincyi Caraccas ogłosiły niepodległość swoję, i stolica tey prowincyi poddała się woysku Boliwara.

Dzienniki wychodzące w Port-au-Prince zawierają nowe szczegóły zgonu Christopha, byłego Króla, pod imieniem Henryka, w części Hayty, a te są takie: Gdy mu doniesiono, iż gwardya jego odstąpiła, zamknął się w pokoju; a że był chory, udał, iż spoczynku potrzebuje. Przyzwał do siebie żonę i dzieci, które łóżko jego otoczyły. Napieściwszy się z córkami, zażądawszy od żony bielizny, i napatrzywszy się z boleścią na syna, nie mówiąc i słowa, prosił ich, żeby wyszli. Kazał podać sobie wody, umył nią ręce i ramiona, wziął na się świeżą koszulę i białe pantalony, a głowę chustką białą obwiązał. Wyprawił potém z pokoju służących, zaleciwszy, aby go zamknęli; poczém usłyszano wkrótce wystrzał pistoletowy, który mu życie odjął. Żona kazała żołnierzom zanieść czém prędzey ciało jego do *la Feriere*, lecz oni porzucili je w drodze bez pogrzebania na kupie wapna."

Dzienniki haitańskie napełnione są teraz wierszami francuzkiemi na cześć prezesa Boyera.

F r a n c y a.

Paryż, dnia 14 lutego. Sąd izby parów uznał d. 10 b. m. pułkownika *Fabvier* za niewinnego, i kazał go wypuścić z więzienia.

Na sessyi d. 11 b. m. Pan *Chauvelin* wspomniał o rewolucyi hiszpańskiey; przeszedł potém do neapolitańskiey, i żądał od ministra objaśnienia, jak sobie gabinet francuzki w tey mierze postąpił lub postąpi?

Baron *Pasquier*, minister interessów zagranicznych, odpowiedział: „Samemu tylko Królowi służy prawo zawierania traktatów. W innym zaiste czasie dawali ministrowie objaśnienia względem traktatów, dla tego, iż miały związek z rzeczami, które od izby zależały, lub potrzebowały pomocy, jaką sama tylko izba dać może, albo też w innym jakim sposobie wymagały uczestnictwa władzy prawodawczey. Nie taki jest obecny wypadek. Król francuzki żadney pomocy od poddanych swoich nie potrzebuje; używa praw swoich w politycznych czynnościach z niepodległością i godnością, jakie mu przystoją. Cała Europa poważa i szanuje Króla francuzkiego; dobry jego sposób myślenia jest powszechnie wiadomy, ani wątpić można o szczerey jego chęci utrzymania spokoyności w Europie. Ta jest odpowiedź, którą dać mogę na uczynione zapytanie. Żądnego zaś objaśnienia nie udzielę. P. *Villele* dodał, iż wtrącone to zapytanie nie należy do petycyy, a rzecz jest tak ważna, że się nią na publiczney sessyi zaymować nie można. Zabrał głos jenerał *Donnadieu*. Żalił się, iż chciano by go przymusić do milczenia; pytał się, czyli mu milczeć kazano, kiedy z orężem w ręku bronił oyczyzny? skarżył się, iż publiczne pisma szarpią jego honor. Przystąpiła nareszcie izba do porządku dziennego.

DODATEK

Wilno dnia 28 Lutego 1821 roku v. s.

FRANCYA.

Obrady dnia 12 b. m., były tak burzliwe, i tak się zamieniły w uszczypliwości osobiste, iż nawet Panu *Deserre*, ministrowi sprawiedliwości, przerwano mowę, wezwaniem do porządku. Obwiniali go PP. *Constant* i *Manuel*, iż złe zamiary przypisuje stronie oppozycyyney; i twierdzeniom jey fałsz i kłamstwo zadaje. P. *Deserre* przyznawał, iż użył tego wyrazu *fałsz*, ale nie *kłamstwo*. Prezes z trudnością powściągnął zapał stron, i porządek przywrócił. Pan *Desserre* oświadczył na wstępie głosu swego, iż nakoniec musi wyjawić taktykę lewey strony, która pierwszą petycyą bierze za pozór do rozpraw o przedmiotach, które do rzeczy nie należą, i służą tylko do zawichrzenia Francyi.

Paryż dnia 17 lutego. Uwięziono tu pewnego człowieka, zwanego wandeyczykiem, którego oskarżono, iż kartkę z pogróżkami położył na stole Xiężney *Berry*. Uwięziono także emigranta *Neufville* i żonę jego, należących do tego zdarzenia. Oboje są już w podeszłych latach.

Sąd izby parów uznał dnia 15 b. m. niewinność kapitana *Michelet*, a nazajutrz pułkownika *Varlet*, oskarżonych o uczęstnictwo spisku uknowanego w sierpniu. Obu wypuszczono natychmiast z więzienia.

Dziennik tuteyszy *konstytucyonista* umieścił list pisany do wydawcy, a podpisany przez Pana *H. Sh... poddanego Cesarza austryackiego*: Oświadcza w nim, iż zawarta w niektórych gazetach francuzkich i niemieckich przemowa N. Cesarza austryackiego do professorów szkół publicznych w *Laybach*, jest fałszywą, i że ją już gazety auszpurska i norymbergska odwołały.

ANGLIA.

Londyn d. 13 lutego. Robotnicy użyci do kopania węgli ziemnych zbuntowali się niedawno w *Shropshire*. Woysko musiało do nich strzelać, i wielu raniło. Bronili się buntownicy rzucając kamienie i węgle; zostali jednak pokonani i rozproszeni. Nazajutrz zebrali się znowu w tém samém mieysou; mieli 150 karabinów i 3 małe działa, a uszykowani do boju, czekali na woysko, które gdy przeciwko nim nie wystąpiło, rozeszli się.

W niektórych okolicach Irlandyi powstają znowu rozruchy. W zaszłey niedawno utarczce między włościanami i oddziałem woyska złożonym z oficera, sierżanta i 14 żołnierzy, wzięto w niewolą oficera i 7 żołnierzy, a podoficer z 7 innemi żołnierzami ranionemi, schronił się do koszar.

Osobliwszém jest zjawiskiem w handlu naszym, iż niedawno kilka okrętów posłano z Anglii ze zbożem na morze środziemne.

W kaplicy metodystów w *Spital-Field*, modlono się ostatniey niedzieli za Królową: rozumieją, że i inne kaplice tey sekty póydą za tym przykładem.

WYSPA Ś. HELENY.

Odebrany w *Londynie* list z tey wyspy pod d. 17 grudnia donosi, iż przed niejakim czasem wyjechał *Bonaparte* konno na śniadanie do Pana *Doveton*; szedł za nim muł z żywnością. Przybywszy na mieysce, usiadł na trawie niedaleko domu, i jadł śniadanie. Od 4 lat pierwszy raz wtedy wyjechał konno, co go tak zmordowało, iż wrócił pojazdem do *Longwood*. Wielkorządca *Lowe* nie chce mówić z jenerałem *Bertrand* o *Bonapar̈cie*, który znowu z swojey strony nie chce mówić z wielkorządcą, i wszystko posyła mu przez jenerała *Bertrand*. Pani *Bertrand* ma w kwietniu udać się do Europy dla oddania dzieci na naukę; mąż jey atoli pozostanie na wyspie. Dowiedziano się o wypadku sprawy przeciwko Królowey angielskiey. Nikt jednak z mieszkańców nie śmie jey nazywać Królową, bo wielkorządca poczytałby to za taki występek, jak gdyby kto *Bonapartego* nazwał *Cesarzem*. Dla tego też nie pozwala wprowadzać gazet londyńskich *Times* i *Morning Chronicle*.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Oświadczenie.

1. Roku 1821 miesiąca februaryi 16 dnia. Przed Sądem Ziem. Ptu Nowogródzkiego i całą publicznością niżey własnoręcznie podpisany przeciwko WW. Adamowi Bernardowi i Annie z Wołodkowiczów Obuchowiczom Sęstwu Ziem. Mozyrskiemu oświadczenie wespół z manifestem w następney treści zapisuję. Gdy w krótkim czasie po wyyściu z nieletności dla składu interesow wydalić się za granicę byłem przymuszony, nadstręczył się obżałowany Obuchowicz z żądaniem, izbym dobra moje dziedziczne Sienna, Kupisk i Borysow zwane drogą sukcessyi po oycu na mnie spadłe w rząd i doczesne władanie do powrótu zza granicy jemu zostawił, naymocniey mię uręczył, iż intraty tych dóbr w części na spłatę dość niewielkich moich długow a w części na moje potrzeby poswięconemi i dostarczanemi będą. Jakoż znaglony prośbami i uwiedziony przyrzeczeniami też dobra moje Sienną, Kupisk i Borysow z różnemi attynencyami, z kosztownemi mobiliami, ruchomością i sprzętami, z żywiołami, z całym archiwum w rząd doczesny obżał. Obuchowiczowi zawierzywszy za granicę udałem się. Objąwszy obżał. Obuchowicz moią fortunę niemyślał bynaymniey (jak się poźniey odkryło) o zaspokojeniu długow moich czwartey części teyże fortuny nieobciążających ani o dosyłaniu intrat na osobiste potrzeby moje, lecz wszelkich dokładał usilności i snuł plany, żeby obcey fortuny kilkaset włok żyźney ziemi i blisko trzechset zamożnych rolników w sobie zawierającey we wszelkie wygody opatrzoney stać się panem i właścicielem, niebytność w kraju moja i zdarzona w owym czasie rewolucya torowały do zaboru majątku mojego drogę, którą obżał. Obuchowicz wespół ze swoją żoną, a moją siostrą bez wstrętu z naruszeniem praw i sprawiedliwości i z uchybieniem wierze publiczney postępowali, i tak dokonywając naganny plan pozbawienia mię z fortuny mimo wiedzę, fortunę moją pod taxę i exdywizyą oddali. Plenipotenta dla mnie niejakiegoś sami przysposobiwszy dogodne sobie remissy jakby pod moią stannością zyskiwali, a mając staraniem własnym wybrany sąd exdywizorski administratorem dóbr moich, tenże obżał. Obuchowicz stał się, intraty z widzialną krzywdą i kredytorów i moją obracał, przez lat góro ośm żyźną fortuną moją pod tytułem administracyi urządzając ogromne kapitały zebrał i z nich rachunku niezdał, w kolei gdy po upłynieniu lat ośm administracyi sąd exdywizorski z osob obżał: Obuchowiczom dobrze znajomych złożony, dzieło exdywizyi w dobrach moich rozpoczął, wystarali się obżał. że tenże sąd z naruszeniem praw i sprawiedliwości summę zł. 90,018 za posag dla obżałowaney przeznaczył wówczas kiedy temuż sądowi niebyło taynym, że obżał. Obuchowiczowa testamentem przez zeszłego Józefa Wołodkowicza oyca swojego summę zł. 43,600 na

posag sobie przeznaczoną, u Chrapowickiegó ná obligu będącą, sama z procentami w roku 1789 odebrała i tegoż Chrapowickiego zakwietowała, w czasie teyto exdywizyi ginęły autentyki praw zastawnych, arędownych, inwentarza urzędowego podawczego regestra i rachunki administracyyne, a zjawiały się w mieyscu autentykow extrakta, widymusy i kopie takie jakich plan na zagarnienie własności moiey osnuty wymagał i tak kilko dniami przed exdywizyą zginął autentyk prawa zastawnego na Zabielewicze przez JW. Michała Massalskiego zeszłemu Józefowi Wołodkowiczowi w summie zł. 55,120 danego a zjawił się niejakiś extrakt, brzmieniem którego niewolnie akterstwo summy zastawney z wyroku sądu exdywizorskiego straciłem, w kolei znikło prawo arędowne na Kupisk i Borysow Strowskim służące a poźniey obżał. Obuchowiczom przez tychże Strowskich przelane, a zjawiło się prawo w mieyscu arędownego zastawne, w krótce zatraciło się toż prawo z excerptem a urodził się widymus prawa niejakiegoś zastawnego, przewodnią jakowego widymusu obżał. Obuchowicz przez sąd exdywizorski zastawnikiem Kupiska, i Borysowa ogłoszony dzierżał przez czas niemały te majątki w summie zł. 57,000, był wolny od kalkulacyi wówczas kiedy intrata z tych majątków jako 95 dymow włościanskich zawierających, jednoroczna przewyższała summę zł 57,000 niewłaściwie za zastawną przez sąd exdywizorski uznaną, następnie zginął inwentarz urzędowie przez sąd zjazdowy exdywizorski przy podaniu obżałowanemu administracyi sporządzony a zjawiła się kopia jakiegoś inwentarza z którey sąd exdywizorski całości funduszu administracyi zawierzonego dośledzał i nakoniec w archiwum obżał. Obuchowicza zatraciły się regestra, rachunki i notacye administratorskie, powodem czego lubo dowodnie kredytorowie okazywali że obżał. Obuchowicz zamożną i we wszystko obfitującą z trzechset blisko dymow złożoną fortunę przez lat ośm w administracyi dzierżąc i awantażownie sposobem spławu ogromne krescencye corocznie w Krolewcu sprzedawał, a stąd z zebranych intrat 1,327,000 zł. złożyć na rzecz massy kredalney powinien, jednak sąd exdywizorski stosownie do życzeń obżał. Obuchowicza postępując tego dowodzenia w uwagę niewziął i dla Obuchowicza gołosłownie donoszącego że z własnych pieniędzy na potrzebę administracyi zł. 574 prócz poświęconych na ten cel intrat jakby depansował, też jeszcze zł. 574 zrekognoskował i że jakby żadnych intrat administracya nieukryła poświadczył, lecz nie na tym koniec niesprawiedliwości, wiedzieć potrzeba że móy oyciec Józef Wołodkowicz miał dwie żony Chreptowiczówną i Buchowiecką z bogatych wzięte domow, po których biorąc dobra znaczne otrzymał i kosztowną w złocie, srébrze, kleynotach wyprawę i ruchomość. Gdy więc przyszło te to wyprawy i ruchomość zebrać i ocenić sąd uchyliwszy dowody pisma i probacye kredytorów wielość onych okazujących, do examinu Czemierysia sługę obżał. Obuchowiczow wezwał i na mocy jego wyznań zopiniował wielość tey to ruchomości i wyprawy i zł. 200 tylko otaxował, a wreszcie całą wyprawę obżał. Obuchowiczowey oddał, nie jestże tu widzialna parcyalność i krzywda moja, niech tu bezstronny sądzi Prócz czego nayniesprawiedliwiey nabył obżał. Obuchowicz pretensye za przelewami na 311,473 zł., bowiem z tych jedne zaspokojone były i dowody o tém zapewniające w archiwum Sienieńskim znaydowały się, a drúgie same z siebie były nierzetelne, ta zaś summa 311,473 zł. dla tego tylko zrekognoskowaną została że ją przyniosł Obuchowicz, któremu wszelkie nadużycia tolorowanemi były i tym podobne wieloliczne sąd axdywizorski dopełniając tak we względzie zbierania massy kredalney trutynowania pretensyi i dawania lokat błędy i uchybienia urzędowaniu swojemu niewolne dokonał, dzieło sposobem niepraktykowanym, a z rodzaju swojego nayniesprawiedliwsze. Nie mogłem wszystkich dotykalnie wykazać w tém oświadczeniu nadużyciow sądu exdywizorskiego i obżał. Obuchowiczow, bowiem dekret sądu exdywizorskiego Sienieńskiego w aktach subselliow Nowogródz. zlokowanym nie jest, a obżał. Obuchowiczowie potrzebnych mnie papierow zakommunikować niechcieli, te zaś acz w części odkryte z dowodow pod ręką moją będących wyjęte nadużycia i postępowania obżał. Obuchowiczow, aż nadto są zdolnemi przekonać publiczność, że nayniewinniey i nayniesprawiedliwiey z majątku po rodzicach na mnie spadłego wyzuty zostałem i że realni wierzyciele moi niesłusznie skrzywdzonemi byli, od roku 1815 czyli od czasu wyyscia mojego z niewoli i przybycia w te strony uwodziłem się nadzieją, że może obżał. Obuchowiczowie przystąpią do układow i powrócić zechcą sposobem wzajemnego porozumienia się, fortunę z naruszeniem ustaw krajowych i samey sprawiedliwości mnie niewolnie odjętą, lecz z dzisieyszego postępowania obżał. z boleścią przekonałem się że oczekiwanie moje są próżne i że iść niemiłą drogą processu potrzeba, wyzuwszy mnie obżał. ze wszelkiego majątku i sposobu do życia niezaniedbali targnąć się na moją opinią na którą idąc drogą cnoty i honoru w wojennym zawodzie przez cały móy wiek pracowałem, w processie imieniem syna mojego młódszego Henryka Wołodkowicza w życiu będącego z obżał. ustanowionym i już pomimo wybiegi obżał. ukończonym niezaniedbali dowodzić że jestem nieosiadły, a tym samym do spełnienia opieki nad synem, jakby niewładnym. Wypadałoż Obuchowiczom wyzuwszy z majątków ziemnych i one niewolnie i bezprawnie zagarnąwszy takie to miotać przeciwko mnie oycowi naytroskliwiey nad synem spełniającemu opiekę obelgi, moje święte zamiary pomawiające i przeciwko oycowi który własney pensyi woyskowey dla wychowania syna odstąpił, niesprawiedliwość i złe postępowania szwagra wespół z siostrą do naywyższego stopnia mnie zażaliły, nadziei ukończenia ugodą interesu mojego pozbawiły, przez ninieysze więc oświadczenie przed Sądem Ziem. Ptu Nowogródz. i całą publicznością zapowiadam, że o podniesienie exdywizyi Sienieńskiey pod niewiadomość moją z naruszeniem praw i słuszności w roku 1799 in decembri ukończoney i w tym porządku o zniweczenie wszelkich kondyktowych dekretów pod przybraną, niewolnie pod niewiadomość stannością iakby moią bez wydania przezemnie plenipotencyi nastałych, o powrót własności moiey niesprawiedliwie odjętey o rozciągnienie kar na obżałowanych Obuchowiczach za wszelkie nadużycia w mieyscu właściwym działać będę — Ostrzegam też wszystkich interessowanych izby nikt w żadne umowy i układy o dobra Sienną, Kupisk i Borysów z obżałowanemi Obuchowiczami nie wchodził, gdyż te dobra będąc własnością moią do mnie zwrócić się muszą i oto czynić wkrótce prawem niezaniedbam, a ieśliby potrzeba była o przybliżenie sobie sprawiedliwości do Nayłaskawiey panuiącego nam Monarchy wzorem wielu ukrzywdzonych do tronu idących udam się, a nadto daję wiedzieć że pretensye moje realne do obżał. Obuchowiczów odnoszące się górą dwa miliony wynoszą i że dla wyprobowania realności onych rózne osoby tak interessami obżałowanych trudniące się iako i o nadużyciach przez obżałowanych dokonanych wiedzących tam gdzie należeć będzie powołam, nim więc przez ustanowić się maiący process wszystkie błędy i krzywdy przez sąd exdywizorski i przez WW. Obuchowiczow w różnym względzie i w różnych objektach dokonane wyjaśnię, tymczasowie to oświadczenie cząstkowie tylko też błędy wykazujące zapisując, obóyga obżał. Obuchowiczów naysolenniey manifestuję i takowe oświadczenie własney ręki podpisem umacniam. Jan Wołodkowicz b. Generał woysk francuzkich.

Roku 1821 mca februaryi 16 d. na sądach Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Ptu Nowogrodzkiego stanąwszy obecnie JW. Jan Wołodkowicz Generał woysk fraycuzkich ninieysze oświadczenie do akt podał. Przyjęliśmy Karol Wereszczaka Sędzia Ziem. Nowogródzki. Xawery Mitarnowski Sędzia Ziem. Now. Felicyan Siemiradzki Pisarz Ziem. Nowogr. Regent Płoński.

Roku 1821 lutego 17 dnia, takowe oświadczenie można umieścić w gazecie Kur. Lit. świadczę. Józef Benedykt Płoński Ziem. Nowogródzki aktowy Regent.

NOWE DZIEŁA.

1 *Sztuka rymotworcza, Poema we czterech, pieśniach, przez Franciszka Dmochowskiego. Nakładem Towarzystwa Typograficznego w Wilnie w drukarni na ulicy Sto-jańskiey, 1820. Cena exemplarza kop. 15. Dostać można w Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego.*

Uwagi nad poezyą i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w niektórych gatunkach stylu. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego. Cena kop 75

Wiadomość o piśmie pod tytułem Feriae Varsavienses. W Wilnie w drukarni A. Marcinowskiego. Cena kop. 15.

Uwiadomienie.

1. *W drukarni Cesarskiego wileńskiego uniwersytetu w Wilnie, wyydą dwa postępne Tomy Statystyki Gubernii Podolskiey, ze wszystkiemi szczegółami tablicami, mappami i różnemi widokami jakie od obywateli nadesłane będą. Spodziewa się wydawca, że obywatele takowych widoków przysyłki śpieszyć będą i dla dzieła ozdoby, i dla własney przyjemności. Pierwszy tom już wyszedł, prenumerujący nań, (którzyby jescze prenumeraty swojey nie odebrali) raczą go wraz z atlasem odebrać u kogo prenumerowali. Prenumerata na drugie dwa tomy, wynosi rubli srebrnych dziesięć, i kończy się w miesiącu czerwcu roku bieżącego. Nikomu zapewne nie będzie się zdawać nadcenną zważywszy, że całe dzieło naymniey 34 000 złotych kosztować będzie. W ostatnim tomie do atlasu przyłączony zostanie nowy widok Kamieńca z przedmieściami, z strony nayozdobnieyszey zdjęty i oraz mappa ogólna Gubernii Podolskiey, robiona podług życzenia i szanowney rady JW. Jana Sniadeckiego, uniwersytetu wileńskiego mieyscowego Astronoma, oraz tegoż uniwersytetu i wielu innych europeyskich członka. Prócz przedmiotów tyczących się statystyki wydawca umieści w wydać się mające tomy historyą żydów, od momentu ich zasiedlenia na Podolu aż po czas dzisieyszy, z rzutem oka na ogromnie postępem lat zwiększoną onych ludność, z uwagami w tey okoliczności co do przewagi ze wzwyż rzeczonego względu, tak w handlu jako i w innych stosunkach. Niemniey historyą Ormian w szczegóły usposobioną jako naywięcey na Podolu zamieszkałych. Życzący sobie prenumerować na całe dzieło, zapłacą rubli srebrnych szesnaście. Exemplarzy dla kosztów wielkich a niepewnego takowych zwrótu, nie będzie więcey drukowanych nad liczbę prenumeratorów.*

Przyymują łaskawie prenumeratę.

JW. Borgiiasz Mackiewicz, Biskup Kamieniecki i kawaler.
JW. Stanisław Pawłowski, Gubernator i kawaler.
JW. z Chołoniewskich Grocholska.
JW. z Orłowskich Komarowa.
JW. z Olizarów Przezdziecka.
JW. z Starzyńskich Boguszowa.
JW. z Zurowskich Wisłocka.
JW. z Koziobrodzkich Swieykowska.
JW. z Krasickich Swieykowska.
JW. z Brzozowskich Łączyńska.
JW. z Szołayskich Mosczeńska.

Tudzież przyymują prenumeratę JWW. Marszałkowie powiatowi Gubernii podolskiey. Z innych Guberniy mający chęć prenumerowania, raczą się zgłosić listownie do samego wydawcy mieszkającego w Kamieńcu. Dan w Kamieńcu Podolskim dnia 1 lutego 1821 roku.

X Wawrzyniec Marczyński Proboscz Czarnokoziniecki.

1. *Niżey podpisany uwiadamia szanowną Publiczność, iż dla potrzebujących pomocy jego, postanowił jescze w przeciągu dwóch tygodni tu w Wilnie bawić się.*

N. Löffer approbowany dentista.

1. *Niżey podpisany obwiescza powszechność: iż wedle rezolucyi Magistratu Wileń. 1821 r. februaryi 24 dnia nastałey, pozostała po zbiegłym Pietrze Szostaku szewcu, a przez Policyą tuteyszą opisana ruchomość, w dniu pierwszym nadchodzącego miesiąca marca teraźnieyszego roku z publicznego targu na Ratuszu Wileń. wyprzedana zostanie, i dla tego na takowy akt interesowanych zapraszam. 1821 roku februaryi 25 dnia.*

Wincenty Grabowski R. M. W.

1. *Po zeyściu z tego świata Antoniego Ginetta tayny radca, senator i kawaler Ogiński tracąc w nim gorliwego plenipotenta, znayduje za rzecz potrzebną przed czasem następnych mińskich i wileń. kontraktów wezwać interessowanych osob, z któremi na osnowie umocowania układy i tranzakta formowanemi były, o należytą przeto kommunikacyą prosić mam honor jako do zebrania w tym objekcie wiadomości, upoważniony.* *A. Jesman.*

1. *Pałac z oficynami między ulicami Ogińską i Rudnicką zwanych, w mieście Wilnie położony. jest do zadzierżawienia na rok lub na dłuższey według zdarzyć się mogącego układu czasu przeciąg. Ktoby więc z tém wszystkim co w sobie zaymuje, z wygodami bez wyjątku mieszczącemi, i na pewnych warunkach, z częścią budowy zaczętey erekcyi dokończyć się mającą objąć w dzierżawę życzył; w każdym czasie znaydzie się w tymże pałacu do traktowania rzeczy, z należytém umocowaniem niżey podpisanego.* *A. Jesman.*

2. *Sąd Gł. Litewsko-Wileński 2go Departamentu uwiadamia interessowane osoby, iż lubo przez uprzednią awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. w mcu decembrze 1820 r. umieszczoną, zapowiedziane było na dzień 7 januaryi 1821 roku zawołanie sprawy appellacyyney po exdywizyi dóbr b. Marszałka Rosień. Antoniego Micewicza, kiedy jednak w tym czasie z powodu, agitującey się za Naywyższym Rozkazem sprawy bankiera ryskiego Jakobsa ze szlachtą Butlerami i dalszemi, wyrażona sprawa zawołaną być nie mogła, a za przypadnieniem oney w dniach 1 i 3 februaryi idącego miesiąca stawające strony na odkład sprawy konkursowey Marszałka Micewicza do czasu złożenia przez komorników sądowych mapp majątkow Marszałka Micewicza rozdziałowi uległych zgodziły się, przeto Sąd Gł. Litewski względem złożenia takowych mapp uczyniwszy rozporządzenie, objawia, iż do zawołania nieraz rzeczoney sprawy kredytorów Marszałka Micewicza, przeznaczony został dzień 15 następującego mca marca. Dnia 14 februaryi 1821 roku. Józef Biegański Assesor.*

Wolno pomieścić w Gazecie Sekretarz Dobrzański.

3. *Podaje się do Publiczney wiadomości, iż niżey wyrażone osoby wyjeżdżają z tego miasta do Królestwa Polskiego, jeżeliby kto miał jakie do nich pretensye raczy się zgłosić naypoźniey do 1 marca r. b. a mianowicie JP. Gautier z żoną i dziećmi Karolem i Ludwiką, Nenettą Alexandrem, Augustem Baptistą, z Siostrą Efemią Gautier, teściem Friderik Grunert z żoną Ludwiką i dziećmi Friderikem Nanettą i Karolem, Karlica Regine Heldin Kucharką Karoline Gempkin, Kuczerami Tomasz Karo, Anton Mattai, Stefan Sergeis, Fridrich Remler i Tomasz Kresek. Tenże Pan Gautier ma do przedania Papugi za pomierną cenę przedają się w domu Wulfa na ulicy Trockiey. pod N. 388*

Przedaż instrumentow

1 *Przysłano do tuteyszego miasta Wilna w kommis W. Siwickiemu direktorowi muzyki, prawdziwe Wiedeńskie dente muzyczne instrumenta, jako to, Klarineti różnego rodzaju, Arfinety, Fagoty, Bas*

horny, Trombony, rożnego tonu z dziórami Trom̄by. Flatrawerse futrowane blachą, Czakany, Pettit klarinetti, i do różnego tonu Picoli, Fluti muzyczne pocztowe do wszystkich tonów Trombki, Fagotne i Kontrfagotne stroiki, Kontrofagoty, Strony prawdziwe włoskie buntami, lub akordami, akordy czyli całe nawiązanie na gitarę hiszpańską, lub angielską, lub akordy na Violinczel. Kto sobie życzyłby nabyć sztukami lub parami z wysz wymienionych towarów, może się udać do W. Siwickiego, kwaterującego na Sawocz ulicy w domu Jelskiego pod N. 29.

Wezwanie sukcessorów i pretensorów.

2. Chociaż Opieka Szlachecka Ptu Wileń. dnia 15 stycznia 1819 roku trzykrotnie przez Gazetę Kuryera Litew. wzywała sukcessorów zeszłego z tego świata w mieście Wilnie kapitana Jedlińskiego, aby z dostateczném przekonaniem jawili się w kancelaryi Opieki dla odebrania pozostałego po onym funduszu, a debitorów zastrzegła, nikomu nie wypłacać summ należnych Jedlińskiemu; jednak gdy opieka dotąd nie otrzymała żadney wiadomości; stosownie do rezolucyi swojey dnia dzisieyszego nastałey, ogłoszenie w tym przedmiocie przez Gazetę krajową i zagraniczną Królestwa Polskiego ponawia, i ostrzega wszystkie interessowane osoby, a szczególnie sukcessorów, jeżeli przed dniem 15 lipca roku teraźnieyszego niezgłoszą się, Opieka z musu zoną będzie rozporządzić funduszem Kapitana Jedlińskiego na mocy przepisów prawa. Dat 1821 roku lutego 19 dnia (w protokule podpisał) Prezes Opieki Marszałek Powiatu Wileńskiego.

Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Ptu Wileńskiego Zygmunt Siemaszko.

Podrad.

3 Stosownie do noty JW. Ministra Skarbu i Opinii Rady Państwa naywyżey potwierdzoney, zgromadzenie Szlacheckie Gubernii Lit. Wileń. postanowiło, drwa, świéce i słomę dla woyska nie dostarczać w naturze, lecz tę powinność załatwiać pieniędzmi przez podrady. Wskutek czego, na dostawienie spomnionych rekwizytów w pcie Wileń. zostały przeze mnie naznaczone do licytacyi termina w dniach 25, 26 i ostatecznym 28 teraźn. mca lutego. Życzący przyjąć na siebie tę powinność raczą w pomienionym czasie jawić się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie w tym przedmiocie dostateczną mogą powziąć informacyą. Roku 1821 mca lutego 18 dnia (podpisano) Marszałek Wileń. Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Zygmunt Siemaszko.

Sądy Exdywizorskie.

2. Sąd Ziemski Powiatu Kobryńskiego, za dekretem remissyynym Sądu Gł. 2go Departamentu gubernii Litewsko-grodzieńskiey w r. 1819 dnia 6 marca nastałym mając wprowadzoną sprawę WW. Kazimierza Skowrońskiego Sędziego granicznego Kobryńskiego stryja, Konstantego zupełne mającego lata, i małoletnich Xawerego, Kajetana braci, Elżbiety, Cecylii sióstr Skowrońskich, synowców i synowic, a po zeszłym Xawerym pozostałych sukcessorów, oraz różnych WW. kredytorów. Po rozsądzeniu oney wyrokiem dnia 8 januaryi teraźnieyszego 1821 roku ogłoszonym, przeznaczył Sąd działowy pomiędzy współ aktorami WW. Skowrońskiemi i taxatorsko-exdywizorski między temiż i kredytorami, poruczając dać satysfakcyą każdemu wydziałem doczesney taxy, i ziazd temuż Sądowi w dniu 15 marca ninieyszego roku do majętności Zdzitowa zakreślił bez żadnych odroczeń dalszych. Powodem zaś, aby wierzyciele zeszłego Daniela oyca i Xawerego syna Skowrońskich mogący mieć summowne pretensye, a dotąd pomimo awizacye uprzednio czynione nie jawiący się z dowodami, nie utracili należności swoich; wzywa przez ninieyszą urzędową awizacyą do jawienia się w Sąd działowy taxatorsko-exdywizorski w majętności Zdzitowie exystować mający, a jeżeli do tego Sądu kredytor lub pretensor do funduszów WW. Skowrońskich, przez siebie lub umocowanego nie przybędzie z dowodami, że wyrokiem ninieyszego Sądu jest naznaczona ammissya, ostrzega, i takową awizacyą do gazet Kuryera Litgo, oraz Warszawskiey podać WW. Skowrońskim zaleca. Działo się na sessyi w mieście powiatowém Kobryniu, dnia 18 januaryi 1821 roku.

Faustyn Witwicki Prezydent Ziem. Ptu Kobr. Jan Frankowski Sędzia Ziem. Ptu Kobr. Jan Widacki Sędzia Ziem. Ptu Kobr. Marcin Walicki Rejent Ziem. Ptu Kobr.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majętności Słankowszczyznie w pcie Oszm. exystujący, obwiesza interessowane strony Józefa Sulistrowskiego że w terminie z obwieszczenia wypadłym dnia 16 febr. do mieysca swojey lokacyi zjechawszy oczewistym rozbiorem sprawy zaymuje się i dnia 5 marca wziąść do namowy zamierza. Zatém wzywają się wszyscy pretensorowie i debitorowie pod amisyą. Dat 1821 febr. 19 dnia. Regent Wołłodźko.

Redakcya Kur. Lit. może takową awizacyą umieścić w gazecie. Prezydujący Exdywizor i kawaler Urban Jazdowski.

Wezwanie.

2. Massy funduszow i interessow JO. Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny jeneralny prokurator, w interessie teyże massy mając potrzebę pozwać sukcessorow zeszłego Hieronima Mitarnowskiego JPP. Xawerego i Michała Mitarnowskich do sądu kommissyi na interessa Radziwiłowskie od Rządu ustanowionego, agitującego się w mieście Wilnie, a nie wiedząc o mieyscu ich mieszkania, według przepisu organizacyi w ar. 37 § 3 dawszy przybić do drzwi sądowych kopią i zeznać w aktach sądu kommissyi pozew co na dniu 23 teraźnieyszego mca lutego 1821 spełniono, przez ninieyszą w gazecie awizacyą wzywa JPP. Mitarnowskich do stawienia się w sądzie, gdzie według rachunku r. 1812 żądać będzie prokurator sądzenia kapitału zł. 11,201 gr. 17 z procentami od r. 1812 marca 9 wypadającemi, żądać oraz będzie doliczenia intraty z folwarku Starzyny od apryla do 12 junii 1812 zabraney i skasowania pretenssyi przeciwney z rzeczy tey possessyi, jako pomienionym rachunkiem objętą i bonifikowaną i żądać będzie nakoniec sądzenia zwrotu expensow prawnych dla massy.

Michał Zaleski.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Cesarstwa Austryackiego, Prus, i Saxonii, wileński mieszczanin starozakonny Abram Josielowicz Zakheim z przykasczykiem Prużańskiego 1 gildy kupca Beniamina Pereszteyna, Dawidem Beniaminiczem Kleynermanem i furmanem Srolem Szmuiło Hirszkowiczem Hetem na miesięcy 11.